

WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“ i z dodatkiem hamorystyczno-satyrycznym p. t.: „Zwierciadło“. Przedpłata kwartalna na pocztę i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen. a z odnośnieniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod literą T, nr 106. — W księgarni w Bochum 1 mr. 25 f. a z odnośnieniem do domu 1 mr. 75 fen.

MOŁ SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen. a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłumaczenie z obcych języków na polski nie się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 137.

Bochum, sobota, 24 listopada 1894.

Rok 4.

Redakcyja, drukarnia i księgarnia znajduje się przy Maitheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemiezyć się pozwoli!

Na grudzień

płaci się za

„Wiarusa Polskiego“

wraz z „Nauką“ („Posłańcem“) i „Zwierciadłem“ tylko 50 fenygów

a z odnośnieniem do domu 10 fen. więcej.

Do zapisywania najlepiej użyć formularza, zamieszczonego na 3-ciej stronie „Wiar. Pol.“ Kto już „Wiarusa Pol.“ posiada, niech formularz wręczy znajomemu lub przyjacielowi i zachęci go do zapisania pisma tego.

Polacy na obczyźnie.

W sprawie polskiego duszpasterstwa w Westfalii była w przeszły wtorek deputacyja Polaków u Najprzew. ks. Biskupa w Paderbornie, aby Jego Biskupiej Mości przedstawić opiekane stósunki, jakie u Polaków pod względem opieki duchownej istnieją i prosić o przysłanie więcej księży do Westfalii, gdyż jeden nie jest w stanie podołać pracy, a obecnie osierocenie Polaków jest zupełne. Najprzew. ks. Biskup przyjął deputacyę bardzo łaskawie, a gdy Mu przedstawiono smutny stan rzeczy przyrzekł, że niedługo otrzyma Dortmund księdza polskiego, a tak samo Bochum, a starać się też będzie, aby więcej księży Polacy uzyskali, bo o potrzebie ich jest przekonany. W końcu audyencyi, która trwała przeszło pół godziny udzielił Najprzew. ks. Biskup deputacyi Arcypasterskiego błogosławieństwa.

Wiel. ks. K. Mielicki

były duszpasterz Polaków w Westfalii, którego Rodacy w przeciągu krótkiego tylko pomiędzy nami pobytu tak bardzo polubili, przysłał nam list, który niniejszem do publicznej dajemy wiadomości, sądząc, iż sprawi on wszystkim radość w obecnem opuszczeniu.

Oto, co pisze wiel. ks. K. M.:

Kochany Panie Redaktorze!

Jak wielka przestrzeń dzieli nas po jednym tygodniu. Do dziś dnia ustawicznie myślę o Panu i zwracam oczy moje ku drzwiom, ażali się Pan nie pokaże i nie oznajmi mi, że wszystko na pogotowiu, abym jak najprędzej wracał do Bochum, bo przeszkody usunięte. — Czekam godzinami i dniami, a nawet wtenczas, gdy już wszyscy błogo zasypiają, ja myślę o Bochum, Langendreer, Dortmundzie, Hernie i o wszystkich miejscowościach niegdyś mej pieczy powierzonych, o wszystkich Braciach rodakach, widzę ich wdychania i smutek i myślę sobie: Boże, kiedy to będzie koniec walkom naszym ze sercem, walkom z trudnościami?

Tymczasem jak zegar regularnie naciągany ustawicznie godziny pokazuje, ustawicznie je też słuchaczom oznajmia, tak i mnie wiecznie przed oczyma stawa, nieustannie mi na myśl przychodzi, że nigdy, nigdy się to nie skończy. Mój Boże, jak wielkie sieroctwo Wasze! Trzebaby być kamieniem, aby nie zapłakać nad Wami! Po dwóch miesiącach pobytu między Wami trzeba mi dziś użyć całego heroizmu,

aby nie zapłakać nad dclą Waszą, a cóż się dzieć musi w sercach Waszych?

Ależ wszechmocny jest Pan Bóg, potężniejszy aniżeli wszystkie inne stworzenia. W nim jedynie nadzieję pokładać możemy, że nie zostawi Was sierotami. —

Piszę te słowa właściwie do samego Pana, ale że stanowisko przez Niego zajmowane należy do wszystkich Braci naszych, przeto nie mam nie przeciwko temu, owszem proszę, aby koch. Pan zapatrywania moje objawił tym wszystkim, z którymi styczność mieć będzie — proszę im oznajmić, że pamiętam we Mszy św. o nich, że płacę z płaczącymi, a cieszyć się będę, gdy i oni po upływie bolesnego doświadczenia cieszyć się będą.

Oby jak najprędzej do Was wszystkich zawitała wesoła owa jutrzienka, jakiej przykład mieliśmy, gdy po raz pierwszy w Bochum w kościele i na zgromadzeniu Tow. św. Barbary się znajdowaliśmy. — Lecz przykre to nader dla mnie wspomnienie, które łyż z oczu mi wyciska i do zakończenia tego listu przynagla. —

Pozdrawiam Pana i wszystkich moich najdroższych Braci — Bogu Was polecam i Najświętszej Pannie, podobnie jak Wam to powiedziałem w Newiges.

Wasz Brat i sługa w Chrystusie Panu

Ks. Kazimierz Mielicki.

Grohn w Hanowerskiem. Najprzód donosimy Szan. Redakcyi i wszystkim Rodakom, że w Grohnie założyliśmy dnia 18 bm. Towarzystwo polsko-katolickie św. Wincentego a Paulo. Cieszymy się niezmiernie, że Rodacy w jedno się złączyli grono, aby pracować na korzyść wiary świętej i języka polskiego. Na członków zapisało się 25. Do zarządu zostali wybrani pp. Augustyn Rossa prezesem, Tomasz Karwacki zast., Antoni Pawlak sekretarzem, Józef Karbowski zast., Ludwik Miedziński skarbnikiem, Józef Kolany zast., Jan Kryst bibliotekarzem, Jakub Bednarek zast., Andrzej Bałrycza, Tomasz Mądry rewizorami kasy, Andrzej Koronny chorążym, Idzi Woźniak i Antoni Mądry na asystentów do chorągwi, Adam Wencel i Tomasz Swist ławnikami. Spodziewamy się też, iż Rodacy coraz liczniej garną się będą do naszego grona, bo im większa liczba członków, tem więcej dobrego może towarzystwo zdziałać. Towarzystwu polsko-katolickiemu św. Józefa w Blumenthalu za nadesłanie powinszowania składamy staro-polskie „Bóg zapłać“. Z szacunkiem Augustyn Rossa, Antoni Pawlak, przewodniczący, sekretarz. (Szan. Tow. św. Wincentego życzymy powodzenia. Red.)

Wiec polsko-katolicki

w Berlinie, w części miasta Moabicie, przy Thurmstr., narożnik Stromstr. na wielkiej sali „Arndst's Brauerei“ odbędzie się

w niedzielę, dnia 25 bm.

o godzinie 2 po południu w celu łączenia się Polonii do towarzystw i popierania prywatnych szkół polskich.

Bracia Rodacy, przebywający tu na obczyźnie, bierzmy się rąco do pracy nam przeznaczonej, a wołającej o nasz byt, bo opiekałość i niechęć, a może i obłuda dla swoich coraz więcej pomnaża nieszczęść i zadaje nam

ciós krwawy, już tak dość silnie serca polskie raniący. Niechaj więc każdy rodak zamieszkały tu w Berlinie i okolicy, a mianowicie w oznaczonej części miasta pospieszy na powyższy wiec, aby obudzić ducha i wzniecić większą miłość dla swoich współbraci, na który jak najusilniej wzywam

KOMITET:

Franciszek Terczewski. Jan Brzeziński. Józef Siekierski. Józef Pawłowski. Stanisław Pluskota. Józef Drzewiecki. Jan Popławski.

Pogrzeb cara Aleksandra III

odbył się 19 bm. w cerkwi petro-pawłowskiej w Petersburgu z wielką uroczystością. Nabożeństwo żałobne rozpoczęło się o 10-tej rano w obecności cara, carowej wdowy, księżniczki narzeczonej, królów i książąt zagranicznych, rodziny carskiej, którzy otoczeni dworem zajęli miejsca przed katafalkiem. Na około katafalku po obu stronach stanęły ciała dyplomatyczne i poselstwa nadzwyczajne zagraniczne, deputacye wojskowe pułków pruskich, austriackich i włoskich, których zmarły był szefem, ministrowie, senatorowie, najwyżsi dygnitarze wojskowi i cywilni, oraz wyborowa publiczność, wpuszczana jedynie do cerkwi za kartami wstępu. Wielkie wrażenie robiły wspaniałe chóry śpiewaków i wspaniałe złotolite szaty i mitry drogiemi kamieniami sadzone prawosławnego duchowieństwa. Przy końcu nabożeństwa pożegnała rodzina po raz ostatni zwłoki cara, które Mikołaj II własnoręcznie otulił cesarskim złotym płaszczem, okolonym gronostajami, poczem generałowie adjutanci przykryli trumnę wiekiem, car wraz z książętami odnieśli ją do otwartego grobowca, w którym ją ośmiu grenadyerów pałacowych na wieki złożyli. Cały grobowiec zasypano świeżemi kwiatami, u jego stóp złożono 360 drogocennych wieńców, między niemi wieńiec od mieszkańców Warszawy, przywieziony przez Hurkę. Car Mikołaj zachował w ciągu niej wielki spokój i powagę i troszczył się głównie o matkę, która była ogromnie wzruszoną.

Ziemie polskie.

* Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

Pelplin. W przeszłą niedzielę przystąpiło w tak zw. kaplicy św. Krzyża 57 uczniów z niższych klas Collegium Marianum po raz pierwszy do Stołu Pańskiego.

Ks. dr. Zenon Włoszczyński, profesor przy seminarjum duchownem, otrzymał od Najprzew. ks. Biskupa probostwo w Lubiewie. Następcą jego mianowany został ks. lic. Jakób Malecki, proboszcz z Kijewa.

† **W sobotę,** 17 bm. zmarł w Łęgu po dłuższej chorobie opatrzony Sakramentami świętymi ks. Józef Łebiński, wysłużony kapłan, w 69 roku życia, a w 41 roku kapłaństwa swego. Nieboszczyk urodził się w parafii chmielńskiej 1go kwietnia 1826. Odwiedzał gimnazjum w Chojnicach. Uzyskawszy roku 1850 świadectwo dojrzałości, wstąpił do seminarjum duchownego w Pelplinie. Wyświęcony na kapłana 8go maja 1854 r. urzędował jako duszpasterz na różnych miejscach: w Wielu, w Człuchowie, w Drzycimiu, Czarzu, Pucku, Bobowie, a w końcu w Czersku. Emerytowany przed kilku laty, zamieszkał w Łęgu,

Wattenscheid. W przyszły wtorek 27 bm. odbędą się wybory do rady miejskiej i to od 9-12 przed południem i od 2-6 po południu w hotelu Dieckmanna, Weststrasse. Kandydatami katolików są pp. w III. oddziale pp. górnik Franciszek Brocke, inwalida górniczy Fryderyk Gutta, a trzeci kandydat zostanie przed lokalem wyborczym oznajmiony wyborcom.

Paderborna. Tutejszy filozoficzno-teologiczny zakład liczy obecnie 226 studentów, między którymi jest 49 kleryków praktycznego kursu. Nowy konwikt Collegium Leonianum zostanie dopiero w przyszłym roku otworzony.

Trewir. Tutejszej kapitule udzielił rząd pozwolenie, że na restaurację tumu może urządzić loteryę pięt i losy sprzedawać w całej pruskiej monarchii.

Graz. Dnia 17-go listopada zauważono w okolicy Leoben i St. Michael silne trzęsienie ziemi, które trwało trzy sekundy. Od r. 1885 nie było tam tego zjawiska przyrody.

Berlin. Tu istnieje 60 katolickich Towarzystw i Bractw; bez nich nie można tu nic zdziałać. Manewierze utrzymania i zdobienie domów Bożych umożliwia się jedynie przez Stowarzyszenia.

W pociągach kolejowych wolno podróżnym zmieniać miejsce; w pociągach harmonikowych, w których wykupuje się karty numerowe obowiązany urzędnik w danym razie zmienić podróżnemu numer na karcie.

Czy gospodyniom przysługuje prawo, aby słuźoną porcelanę, naczyńia itd. odrzucić słuźącej z asługi. W tej sprawie toczył się w Berlinie następujący proces: Kupcowa G. zatrzymała część zasługi swej słuźącej, która przy pomycaniu kilka naczyń porcelanowych stłukła. Na to wniosła słuźąca skargę, żądając wypłaty o tej zasługi, jaka się jej przysłażala, ponieważ naczyńia nie stłukła naumyślnie ani ze zlej woli. Zresztą, gdy wstępowała do słuźby, pami sobie tego nie wymówiła, że słu-

żąca będzie musiała każdą szkodę wynagrodzić. Sąd był tego samego zdania i zawyrokował, że gospodyni wolno tylko wtenczas wymagać odszkodowania, skoro to sobie wyraźnie wymówiła, gdy słuźąca wstępowała do słuźby.

Rzym. Trzęsienie ziemi wywołało w południowych Włoszech ogromny popłoch i wielkie wyrządziło szkody.

Towarzystwo Czytelní Ludowych w Poznaniu.

W interesie łaknących strawy duchowej pozwalamy sobie Towarzystwo nasze przypomnieć łaskawej pamięci naszych Szanownych Delegatów, Subdelegatów, Współdelegatów, i Członków. Prosimy o skrzętne i rychłe zasilenie kasy naszej zebraniami skłódkami i datkami, albowiem z nadchodzącymi długimi wieczorami zimowej pory, mnożą się obowiązki nasze, a zupełnie brak funduszków na zaspokojenie najskromniejszych życzeń.

Przez tyle lat istnienia Towarzystwo nasze złożyło dowód wielkiej użyteczności, a skoro dziś przeróżne wpływy oddziaływać zaczynają coraz energiczniej na czytelnictwo ludowe w kierunku ujemnym, społeczeństwo ma obowiązek poprzeć instytucję, której cele są wielce dodatnie.

Serce się kraje w obec okoliczności, że coraz żywszej chęci czytania dobrych książek zaspokoić nie możemy należycie tylko z braku funduszków. a skoro usiłowań naszych społeczeństwo nie poprze czynnie hojną ręką, będziemy musieli niestety ograniczać działalność naszą coraz bardziej.

Dzióło rozpoczęte i prowadzone z takim powodzeniem, pójdzie w niwecz, a na uprawionej przez nas niwie rozkrzewią się chwasty, zamiast zdrowego ziarna.

Niepodobno, żeby dzielne a ofiarne społeczeństwo nasze pozwolić miało na taki upadek sprawy czytelnictwa ludowego. Niechaj się

każdy poczuje do obowiązku pracy na tej niwie. Odpowiedzialność równa ciąży na wszystkich.

Skarbnikiem naszym jest p. dr. Kapuściński w Poznaniu, ul. Wilhelmowska 11. — Do niego wszelkie przesyłki pieniężne adresować należy.

ZARZĄD

Towarzystwa Czytelní Ludowych w Poznaniu.

Nabożeństwo polskie.

W Castrop 24 po poł. spowiedź, 25 nabożeństwo. W Laar nabożeństwo z pewnej przyczyny nie będzie.

W Horst-Emscher 24 listopada spowiedź o godz. 4 po poł., także 25 rano; 25 po poł. nabożeństwo z kazaniem.

Od Redakcyi.

Panu N. S. w Essen. Listu żądnego od Pana nie otrzymaliśmy, przeto nie mogliśmy go też ogłosić.

Do dzisiejszego numeru dołączamy „Naukę Kat.“ i „Zwierciadło“.

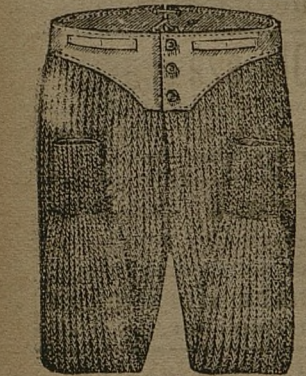
Postbestellungs-Formular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum (Zeitungspreisliste Lit. T. Nr. 106.) für Dezember u. zahle an Abonnement und Bestellgeld 0.60 Mk.

Podpis i dokładny adres zamawiającego.

Obige 0.60 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt.

_____ d. _____ 1894



Przy zamówieniach proszę o łaskawe podanie objętości w centymetrach.

Tylko za 5 marek

za zaliczką wysyłam do każdej miejscowości obok przedstawione 3 przedmioty zimowe czyli garnitur męzki Nr. 1a, jako to:

- a 1 kamizelkę (lub kaptan) z jednym rzędem guzików,
 - b 1 parę gaci z paskiem i
 - c 1 koszulę normalną systemu prof. dr. Jaegera
- razem za 5 marek.

Tylko za 8 marek

za zaliczką wysyłam garnitur męzki lepszy nr. 5a, jako to:

- a 1 kamizelkę trwałą z wykładem i z dwoma rzędami guzików,
 - b 1 parę gaci z wystawką satynową i
 - c 1 koszulę lepszą systemu prof. dr. Jaegera
- razem za 8 marek.

Tylko za 10,80 m.

za zaliczką wysyłam garnitur męzki wyborny nr. 6. D., jako to:

- a 1 kamizelkę wyborną z wykładem i z 2-ma rzędami guzików,
 - b 1 parę gaci wybornych i trwałych i
 - c 1 koszulę l. normalną systemu prof. dr. Jaegera
- razem za 10,80 m.

Darmo i franko

wysyłam na żądanie ilustrowane prospektu przedmiotów trykotowych i 33 próbki wełny (włóczki) angielskiej do robienia szkarpetek, pończoch, szali, chustek i spódnic z oznaczeniem cen najtańszych,

J. Willamowski
jedyny polski interes wysyłkowy w Toruniu,

narożnik w ratuszu nr. 27/28, naprzeciw poczty i kościoła Panny Maryi.

Obwieszczenie!

W każdą niedzielę od 10-tej do 1-szej w południe, będę udzielał rady bezpłatnie, w lokalu „Biura ludowego“ w Bochum (Kath. Vereinshaus) ulica Wilhelmstr. nr. 9. w wszystkich sprawach knapsztatu, górnictwa, okaleczenia, podatków, inwalidztwa i t. d. W wszystkich innych sprawach też się rady udzielę za pomocą panów adwokatów. Na biurze mówi się po polsku.

Jakób Miara.

Paletoty

i płaszcze cesarskie

gotowe i podług miary dostarcza

nadzwyczaj tanio

M. Fromm

Bochum

Obere Marktstr. 14.

Dla nowożeńców!

Pióra

wolne od kurzu i

puch

w znanej dobrej jakości poleca tanio

M. Fromm

Bochum,

Obere Marktstr. 14.

Zadziwiająco tanio!

Wielka partya nowo zamówionych

płaszczycy

dla

kobiet i dziewcząt

od 5 do 20 marek.

Rzetelna wartość 8 do 30 mr.

M. Fromm

Bochum,

Obere Marktstrasse nr. 14.

Zakład fotograficzny.

H. G. Köhler, Steele,

naprzeciw figury Panny Maryi.

Dla fotografowania każdego czasu — także w niedziele — otwarty.

Pod gwarancją dobre wykonanie. Skora usługa.

Zdjęcia przy każdym powietrzu.

Nadzwyczaj tanio!

Oddział dla konfekcyi damskiej:

Wielki wybór:
najmodniejszych zakietów
jasnych i ciemnych 4,75, 6,00, 8,50,
12,00 mrk.

Najnowsze
płaszczki od deszczu
dobra robota, materya elegancka
4,50, 6,75, 9,00, 10,50, 14,50, 18,00 mr.

Płaszczki dla pań
z peleryną do odjęcia 8,50, 10,00, 12,50
16,00, 22,50 mr.

Płaszczki
dla dzieci.
we wszelkich wielkościach i krojach naj-
modniejszych od 1,50 mr począwszy.

Sukienki dla dzieci
w każdej wielkości z pięknych materyi
od 45 fen. począwszy.

Oddział dla konfekcyi męskiej:

Wielki wybór:
bardzo eleganckich paletotów
we wszystkich modnych kolorach 9,00,
12,00, 15,00 do 36,00 mr.

Płaszczki
Szuwałowa i cesarskie
13,50, 17,00, 21,00 do 35,00 mr.

Ubrania kamgarnowe
i szewiotowe
brunatne, niebiesk. i ciemne od 14,50 m pocz.

Eleg. ubrania bukskinowe
9,75, 12, 14,50 do 24 mr.

Dobrze leżące spodnie
1,75, 2,50, 3,75, 5,00, 6,50 do 12 mr.

Ubrania i paletoty
dla chłopców
w każdej wielkości od 2,25 mr. począwszy.

Partya odłożonych
zakietów zimowych
za sztukę 2,75 mr.

Bracia Alsberg

Telefonu nr. 143. Wattenscheid. Telefonu nr. 143.

Tanie czeskie pierze!
10 funtów dobrych dartych 8 mr., 10 funtów lepszych
10 mr.; 10 funt. jak śnieg białych, miękkich jak puch,
dartych, 15, 20, 25, 30 mr.; 10 funt. półpuchu 10, 12,
15 mr.; 10 funt. białych jak śnieg, miękkich jak puch,
nieładnych, 20, 25, 30 mr. Puch 3, 4, 5, 6, mrk. za
funt. Przesyłka franko za zaliczką. Zmiana i zwrot do-
zwolone. Przy zamówieniach upra-
szam o dokładny adres.
Benedykt Sachsel,
Klattau nr. 97 w Czechach
(Böhmen)



Fotografia
jest najlepszym podar-
kiem gwiazdkowym!
Do wykonywania foto-
grafii w formacie od naj-
mniejszego do największe-
go poleca się
Józef Te Niersen
Bochum.
Bahnhofstr. 37a.
w pobliżu dworca march.
Wykonanie gustowne.
Ceny umiarkowane.
W niedziele i święta jest
zakład cały dzień otwarty.

Księgarnia polska
w Dortmund, Nordstr. nr. 39,
za kościołem św. Józefa.
W. Józefoski.

Fotograf
W. Spengler - P. Zorn
poleca się szanownym Polakom do
fotografowania, ręką za znako-
mite wykonanie. W niedziele i świę-
ta jest zakład cały dzień otwarty.
Königsteele-Wattenscheid.

Panna wykształcona, rutyno-
wana w kupiectwie, poszukuje w
celu założenia znakomicie procen-
tującego się interesu bez ryzyka,
spółniczki,
osoby moralnej i religijnej, z ka-
pitałem 400 do 500 marek. Zgło-
szenia do „Wiar. Polsk.“ w Bochum.

Karól Röhl,
Herne, Mont-Cenisstrasse.
Największe i najtańsze źródło do
nabywania wykożu skóry, jako też
wszelkich artykułów szewskich.
Karól Röhl,
Herne, Mont-Cenisstrasse

Dla szewców!
Polecam mój skład zaopatrzoney
w skóry na podeszwy,
wierzchy, cholewki i wszel-
kie inne artykuły szewskie.
Wykroj skóry.
Wykonywane wierzchów
podług miary.
Bernard Horstmann,
Horst-Emscher, przy rynku

Polski Spiewnik.
Wyczerpujący i historycznie op-
racowany zbiór pieśni patryo-
tycznych i historycznych, zawiera-
jący około 200 śpiewów. Opatro-
ny historycznym wstępem o pieśni
w ogóle, a w szczególności u Sło-
wian i u nas Polaków. Cena 90
fen. z przes. 1 mr.
Adres: „Wiarus Polski“, Bochum.

Królewicz Lel,
pogromca smoków, Podanie ludu
Polskiego. Cena 15 f., z przes 18f.

Towarzystwo świętej Bronisławy w Wiemelhausen
donosi swym członkom, iż w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 1/2 po poł.
odbędzie się zebranie. O liczny udział prosi
Zarząd.

Towarzystwo polsko-katol. św. Walentego w Hoerde
podaje wszystkim Rodakom do wiadomości, iż w niedzielę dnia 25 bm.
odbędzie się **walne zebranie.** O jak najliczniejszy udział uprasza
Zarząd.

Towarzystwo świętego Jacka w Braubauerschaft
podaje swym członkom do wiadomości, iż w niedzielę dnia 25-go bm.
po południu o czwartej godzinie ma swe miesięczne posiedzenie. Po-
siedzenie zarządu w ten sam dzień o drugiej godzinie po poł. na sali
p. Lindego przy kościele. O liczne zebranie się zarządu jako i człon-
ków prosi
Zarząd.

Towarzystwo świętego Wojciecha w Höntrop
oznajmia członkom, ażeby w przyszłą niedzielę to jest 25 listopada
licznie się zgrupowali, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia.
Członkowie zarządu zechcą się pół godziny przedniej stawić, to jest zaraz
po nabożeństwie po południu. O liczny udział prosi
I. Kwaśniewski, przewodniczący.

Towarzystwo św. Barbary w Bochum
donosi, iż w niedzielę dnia 25 bm. o godz.
4 po poł. odbędzie się **nadzwyczajne walne
zebranie.** Na porządku obrad odczyt i t. d.
O liczny udział Rodaków, tak członków, jako i
gości uprasza
Zarząd.

Nauka o Szkaplerzach.
Cena 20 fen., z przesyłką 25 fen.

Towarzystwo świętego Kazimierza w Hanowerze
urządza w niedzielę dnia 25 bm. dla swych członków towarzyski wie-
czorek, na uczenie pamięci naszego wieszca narodu śp. **Adama
Mickiewicza,** w skład którego wchodzi wykłady, odczyt, śpiewy
i deklamacje. Początek o godz. 5 po poł. O jak najliczniejszy udział
członków prosi
Zarząd.

Towarzystwo św. Wojciecha w Röhlinghausen
podaje swym członkom do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 25go listo-
pada odbędzie się zebranie o godz. 3 i pół. Zarząd uprasza przeto
członków o liczne zgrupowanie się z powodu, iż są ważne sprawy
do załatwienia.

Także uprasza się tych członków, którzy mają składki za 3 mie-
siące do zapłacenia, ażeby przybyli na to posiedzenie i załatwili tę
sprawę, jeśli chcą być na przyszły rok pod swoim numerem do listy
członków wpisani.

Uprasza się także tych rodziców, którzy mają dzieci, któreby
mogły przybyć na gwiazdkę do śpiewu, ażeby przyszli z niemi na salę.
Prosimy o to tak członków, jako też i nieczłonków. — O liczny udział
uprasza
Zarząd.

Baczność! Tylko za 5 1/2 marki muzyka

Rozsyłam za pobraniem pocztowem moją powszechnie
za najlepszą uznaną harmonikę koncert. „Tryumf“
z 10 klawiszami, 2 rejestr, 2 podwójnymi basami, 20 po-
dwójnymi głosami, 2 podwójnymi miechami, (9 fald i
2 wstawki). Sprzączka do mieszków, obicie niklowe. Sta-
lowe okrycia ochronne na rogach fald miechów, przeto bar-
dzo trwale. **Eleganckie wykonanie, klawia-
tura otwarta,** silna i piękna muzyka, wielk. 35 ctm.
Dalej ten sam instrument, lecz tylko o 31-32 ctm, i 1 podwój-
nym miechu (8 fald i 1 wstawka) za tylko **4 mr. 75 fen.**
Do każdego instrumentu dodaje się za darmo szkołę, podług której **za-
raz** grać można. Zapakowanie darmo. Porto 80 fen. Najtańsze źródło
nabywania wszelkich instrumentów muzycznych.
Niepodobający się towar przyjmuje z powrotem, dla tego niema
żadnego ryzyka.
Wilh. Muehler, instrumenta muzyczne, **Neuenrode** (Westfalia).

